

7.WYROK

1.1.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2022 r.

8.Sąd Okręgowy w Poznaniu III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Borowczak

Protokolant: prot. sąd M. G.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w Poznaniu Agnieszki Długołęckiej

9.oraz oskarżyciela posiłkowego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

10.po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 13 stycznia, 14 kwietnia i 4 listopada 2021r. oraz 17 marca, 18 maja, 2 września, 30 listopada i 7 grudnia 2022r.

11.sprawy:

a) **S. T., syna M. i T. z domu J., urodzonego w dniu (...) w P.**

12.oskarżonego o to, że:

13.I. w okresie od marca 2017r. do grudnia 2017r. w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci materiałów budowlanych o wartości nie mniejszej niż 1.034.899,17 zł poprzez wprowadzenie przedstawiciela pokrzywdzonej firmy w błąd co do rzeczywistej kondycji finansowej prowadzonej przez siebie firmy tj. Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. oraz co do zamiaru wywiązania się z umowy, podczas składania zamówień na materiały budowlano z odroczonym okresem płatności

14.tj. o czyn z art.286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k.

15.II. w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 13 listopada 2017r., będąc Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. nie zgłosił do właściwego sądu wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki w postaci utraty zdolności do terminowego regulowania swoich zobowiązań wymagalnych

16.tj. o czyn z art.586 k.s.h.

a) **R. K., syna R. i J. z domu S., urodzonego w dniu (...) w Ś.**

18.oskarżonego o to, że:

19.III. w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 13 listopada 2017r., będąc członkiem Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o., nie zgłosił do właściwego sądu wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki w postaci utraty zdolności do terminowego regulowania swoich zobowiązań wymagalnych

20.tj. o czyn z art.586 k.s.h.

1) **Oskarżonego S. T. uniewinnia od popełniania zarzucanego mu czynu z art.286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k. opisanego wyżej w pkt.I. części wstępnej wyroku.**

2) **Uznając, że oskarżeni S. T. i R. K. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 15 listopada 2017r., jako odpowiednio prezes oraz członek zarządu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., nie zgłosili do właściwego sądu wniosku o upadłość tej spółki pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki w postaci utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, wyczerpali znamiona występku z art.586 k.s.h., na podstawie art.66§1 i §2 k.k. oraz art.67§1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne względem każdego z oskarżonych na okres 2 (dwóch) lat próby.**

3) **Na podstawie art.67§3 k.k. w zw. z art.39 pkt.7 k.k. oraz art.43a§1 k.k. orzeka wobec oskarżonych S. T. i R. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężne w kwocie po 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych.**

4) **Na podstawie art.627 k.p.k. w zw. z art.629 k.p.k. oraz, art.632 pkt.2 k.p.k. i art.7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych:**

a) **w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego S. T. kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa,**

b) **w pozostałym zakresie zasądza od oskarżonych S. T. i R. K. po 1/4 części wydatków oraz opłaty w kwocie po 100 zł.**

UZASADNIENIE			
Wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 grudnia 2022r.	Sygnatura akt	III K 324/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie			

do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1	S. T., R. K.	czyn przypisany oskarżonemu S. T. i R. K. w pkt.2. części rozstrzygającej wyroku polegający na tym, że oskarżeni w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 15 listopada 2017r., jako odpowiednio prezes oraz członek zarządu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., nie zgłosili do właściwego sądu wniosku o upadłość tej spółki pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki w postaci utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych - wyczerpując w ten sposób znamiona występku z art.586 k.s.h.	

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>Oskarżony R. K. pełnił następujące funkcje w zarządzie Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. (zwanej dalszej w części uzasadnienia spółką (...)):</p> <ul style="list-style-type: none"> - w okresie od sierpnia 2012r. do stycznia 2013r. – funkcję prezesa zarządu, - od stycznia 2013r. do końca stycznia 2018r. funkcję viceprezesa zarządu. <p>Oskarżony S. T. od stycznia 2013r. pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...), wcześniej natomiast pozostawał związany z radą nadzorczą tej spółki.</p> <p>Jednocześnie oskarżeni pozostawali udziałowcami spółki (...) (R. K. był udziałowcem mniejszościowym posiadając 503 udziały, a S. T. większościami – posiadając (...) udziały).</p> <p>Spółka (...) specjalizowała się w realizacji kontraktów wyspecjalizowanych na rzecz ochrony środowiska, zajmowała się również działalnością deweloperską. Specjalizacja spółki (...) w realizacji kontraktów wyspecjalizowanych na rzecz ochrony środowiska skutkowałą zmiennością</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego S. T.</p>	<p>k.828-839 w zw. z k. 374-377, 653-657,721-724; 845-848; 886; 988</p>	

koniunktury w tej branży, co było powiązane z dostępnością środków z UE. Zarządzający spółką (...) celem przetrwania trudnego dla spółki okresu lat 2015 i 2016 podjęli decyzję o wprowadzeniu planu oszczędności na kosztach stałych firmy - ograniczono wówczas zatrudnienie pozostawiając tylko kadre wyspecjalizowaną, zdjęto ochrony z budów realizowanych, podjęto negocjacje dot. wynajmu i sprzedaży terenu na ul. (...) w G., ograniczono wynagrodzenia członków zarządu, dostrzegając wymierne tych wszystkich oszczędności.

W tym czasie spółka (...) realizowała kontrakty wygrane w latach 2013 – 2015r., przy czym czyniła to po cenie ryczałtowej (bez możliwości negocjacji) w sytuacji, gdyż poczynając od 2016 nastąpił poważny wzrost kosztów wykonania tych umów. W 2016r. nastąpiła też sytuacja wpływająca na sytuację finansową spółki (...) - w toku realizacji kontraktu pod nazwą „(...) dla P. na G.” ujawnił się błąd projektanta, co skutkowało przesunięciem realizacji tego kontraktu aż do listopada 2016r., co wiązało się dla spółki (...) z dodatkowymi kosztami. Na przełomie 2016 i 2017r. zarząd spółki (...) wystąpił do ubezpieczyciela biura

projektów o zwrot kosztów wynikających z owego błędu, jednakże w maju 2017r. ubezpieczyciel wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania w kwocie zaledwie 136.000 zł (spór z ubezpieczycielem w tym zakresie zakończył się dopiero w lipcu 2021r., kiedy to Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 13 lipca 2021r. w sprawie IX GC 309/20 oddalił powództwo Syndyka Masy Upadłości spółki (...) przeciwko (...) S.A. o zapłatę kwoty 2.211.573,12 zł – vide: k.906-913).

Na początku 2017r. spółka (...) zaczęła pozyskiwać kontrakty na prace związane z ochroną środowiska (np. oczyszczalnia (...), budowa kolektora M. w P.), podpisany też został aneks rozszerzający zakres robót wykonywanych w K., zawarto umowę z (...) w P. na budowę bloków na ul. (...), zawarto umowę o budowę osiedla mieszkaniowego w K. – kontrakty te gwarantowały spółce (...) pulę robót przechodzących aż do 2019r. i (ewentualne) osiągnięcie zysków w takim okresie.

Jednocześnie jednak z początkiem 2017r. pogorszyła się znacznie kondycja (...) spółki (...) - systematycznie wzrastało jej zadłużenie, zaś w marcu 2017r. spółka (...) nie regulowała

już swoich zobowiązań wymagalnych i to wobec wielu wierzycieli.

Według stanu na 31 marca 2017r. spółka (...) posiadała zobowiązania krótkoterminowe ogółem z wyłączeniem kredytów w kwocie 11.085.943,19, przy czym aż 6.356.892,57 zł były zobowiązaniami przeterminowanymi, z czego aż 1.194,173,71 zł były to zobowiązania przeterminowane o trzy i więcej miesięcy.

W kolejnych miesiącach roku 2017r. wysokość zobowiązań krótkoterminowych ogółem z wyłączeniem (...) spółki (...) wahała się, niemniej wysokość zobowiązań przeterminowanych o trzy i więcej miesięcy niemal nieustannie wzrastała – za wyjątkiem nieznacznego spadku w lipcu 2017r., a mianowicie:

- na koniec kwietnia 2017r. była to kwota 2.022.159,94 zł,
- na koniec maja 2017r. kwota 2.771.070,46 zł,
- na koniec czerwca 2017r. kwota 2.997.549,66 zł,
- na koniec lipca 2017r. kwota 2.868.566,28 zł,
- na koniec sierpnia 2017r. kwota 3.241.150,69 zł,

- na koniec września 2017r. kwota 3.798.965,75 zł,
- na koniec października 2017r. kwota 4.124.077,10 zł,
- na koniec listopada 2017r. kwota 4.794.316,25 zł,
- na koniec grudnia 2017r. kwota 5.751.360,80 zł.

Zarządzający spółką (...) oskarżeni zdawali sobie sprawę z jej kondycji finansowej, a jednocześnie liczyli na to, że problemy finansowe spółki będą przejściowymi, że stopniowo, kontynuując swoją działalność, nadrobi ona straty i po przetrwaniu tego trudnego okresu na rynku znów nadejdzie czas prosperity i zysków.

Mimo świadomości, że z końcem marca 2017r. spółka (...) utraciła zdolność do terminowego regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, była więc dłużnikiem niewypłacalnym w rozumieniu art.11 ust.1 i 1a ustawy z dnia 28 lutego 2003r. prawo upadłościowe, a tym samym wystąpiła przesłanka do ogłoszenia upadłości spółki (...) (zgodne z art.10 ustawy prawo upadłościowe), zarządzający spółką oskarżeni R. K. (viceprezes zarządu) oraz S.

T. (prezes zarządu) zaniechali złożenia w sądzie, w terminie określonym w art.21 ustawy prawo upadłościowe tj. nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...). W sytuacji, gdy względem spółki (...) przesłanki do ogłoszenia jej upadłości ujawniły się z końcem marca 2017r., oskarżeni wniosek o ogłoszenie upadłości zobowiązani byli złożyć nie później niż 30 kwietnia 2017r..

Oskarżeni nie uczynili tego jednak, liczyli bowiem na to, że wierzyciele spółki nadal będą tolerować jej przeterminowane zadłużenia, w miarę upływu czasu nastąpi poprawa kondycji (...) spółki (...), nastąpi ożywienie na rynku budowlanym i ostatecznie spółka (...) nie upadnie.

Ocena sytuacji dokonana przez oskarżonych była jednak chybiona – sytuacja finansowa spółki w kolejnych miesiącach pogarszała się (vide: wyżej opisane narastanie przeterminowanych należności).

Mimo tego oskarżeni cały czas nie dopełniali swojego obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie

<p>upadłości spółki – aż do dnia 15 listopada 2017r. włącznie.</p> <p>Dopiero w dniu 16 listopada 2017r. oskarżeni jako członkowie zarządu spółki (...) złożyli wniosek o otwarcie postępowania układowego.</p> <p>Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017r., sygn. akt XI GR 44/17 Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu Wydział XI do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych otworzył postępowanie układowe dłużnika Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o..</p> <p>W dniu 13 lutego 2018r. dłużnik tj. spółka (...) wniosła jednak o umorzenie postępowania układowego, a w dniu 15 lutego 2018r. złożono wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...).</p> <p>Postanowieniem z dnia 30 września 2019r., Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. i wyznaczył syndyka w osobie M. O..</p>			
<p>Wyjaśnienia oskarżonego R. K.</p>	<p>k.819-828 w zw. z k.387-392; 845</p>		
<p>Zeznania świadka H. R.</p>	<p>k.883-886 zw. z k.134-135</p>		

Zeznania świadka R. P.	k.983-988 w zw. z k.175-176	
Opinia (...)	opinia pisemna k.271-305; 1200-1201 oraz opinia ustna k.661-663, 1094-1100, 1357-1372,	
odpis postanowienia z 13 grudnia 2017r., sygn. akt IX GR 44/17 o otwarciu postępowania układowego dłużnika (...) sp. z o.o.	k.5-7	
odpis z KRS dot. (...) sp. z o.o.	k.26-29, 216-236	
dokumentacja dot. postępowania układowego spółki (...)	k.75-112	
dokumentacja dot. robót budowlano – montażowych realizowanych przez spółkę (...) na obiekcie (...) S.A. „przepompowni ścieków G.”	k.148, 151-153	
dokumentacja zabezpieczona podczas przeszukania lokalu mieszkalnego przy ul (...) w dniu 30 sierpnia 2019r.	teczka k.188	
dokumentacja księgowa Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. za lata 2016 i 2017	k.308	
dokumentacja dot. postępowania upadłościowego spółki (...)	k.426-475, 800	

dokumentacja dot. umów o roboty budowlane zawartych przez spółkę (...)	k.481-536, 667, 669, 1140-1195		
wniosek z dnia 31 maja 2019r. o zawezwanie (...) S.A. do próby ugodowej dot. szkody zaistniałej na przepompowni ścieków G.	k.587-591		
dokumentacja dot. porozumień i ugód zawieranych przez spółkę (...) w zakresie jej zadłużeń	k.596-602		
rachunek zysków i strat spółki (...) za okres 1 stycznia -31 października 2017r.	k.603-604, 1359-1364		
dokumentacja uzyskana od syndyka masy upadłości spółki (...)	k.903-913, 1216-1355		
1.1.2	S. T.	czyn zarzucony S. T. w pkt. I aktu oskarżenia (" w okresie od marca 2017r. do grudnia 2017r. w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci materiałów budowlanych o wartości nie mniejszej niż 1.034.899,17 zł poprzez wprowadzenie przedstawiciela pokrzywdzonej firmy	

		<p>w błąd co do rzeczywistej kondycji finansowej prowadzonej przez siebie firmy tj. Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. oraz co do zamiaru wywiązania się z umowy, podczas składania zamówień na materiały budowlane z odroczonym okresem płatności tj. o czyn z art.286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k.") - od którego to zarzutu oskarżony został uniewinniony (pkt.1.części rozstrzygającej wyroku)</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>T. K. i A. K. są znajomymi z okresu studiów, którzy założyli i zarządzają spółkę z o.o. (...) z siedzibą w P. (zwaną w dalszej części uzasadnienia spółką (...)). T. K. pełnił funkcję prezesa zarządu tej spółki, zaś A. K. zastępcy prezesa zarządu. Przedmiotem działalności spółki była przede wszystkim hurtowa sprzedaż materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego.</p> <p>T. K. i S. T. nawiązali znajomość w 2009r.. Znajomość ta miała charakter towarzyski, ale przede wszystkim</p>	Wyjaśnienia oskarżonego S. T.	k.828-839 w zw. z k. 374-377, 653-657,721-724; 845-848; 886; 988	

związana była z ich działalnością zawodową w spółkach (...) oraz (...).

Poczynając od 2012r., na bazie znajomości T. K. i S. T., zainicjowana została współpraca handlowa tychże spółek polegająca na sprzedaży i dostawach przez spółkę (...) dla spółki (...) materiałów budowlanych i instalacyjnych z wykorzystaniem tzw. kredytu kupieckiego – odroczonego terminu płatności. Taki system płatności jest powszechnie przyjęty w działalności przedsiębiorstw branży budowlanej i wynika przede wszystkim ze sposobu fakturowania (dostarczony materiał budowlany musi zostać „wmurowany”, dopiero po wykonaniu określonej partii robót przedsiębiorstwo budowlane wystawia faktury, które są płatne w określonym terminie i dopiero wówczas przedsiębiorstwo budowlane płaci za towar mu dostarczony i użyty do budowy).

Współpraca pomiędzy spółkami (...) przez wiele lat odbywała się bez zakłóceń, a obroty pomiędzy spółkami, w związku z dynamicznym rozwojem działalności spółki (...), systematycznie wzrastały: w 2012r. był to obrót na poziomie 22.000 zł, w 2013r. – 453.000 zł,

w 2014r. – 806.000 zł, w 2015r. – 814.000 zł, a w 2016r. -2.900.000 zł. W miarę współpracy spółka (...) stała się głównym dostawcą materiałów dla spółki (...) (niemal monopolizując dostawy), przy czym odbywało się to za pełną aprobatą zarządzających tymi spółkami, którzy dostrzegali bieżące zalety takiej współpracy (korzystna oferta cenowa, szybkość dostaw oraz ułatwienie kwestii logistycznych), nie dostrzegali natomiast wówczas zagrożeń mogących wyniknąć w przyszłości z braku dywersyfikacji w tym zakresie. Wielokrotnie zdarzało się, że poszukując oferty na dany asortyment prawo „ostatniego głosu” dawano spółce (...) jako głównemu dostawcy, a T. K. „przebijał” ofertę konkurencji pozyskując zamówienie dla spółki przez siebie zarządzanej. T. K. był częstym gościem w biurze spółki (...), utrzymując stały kontakt nie tylko z S. T. jako prezesem zarządu (...), ale również innymi pracownikami spółki (...) (w szczególności pracownikami działu ofert). W związku z dobrze układającą się współpracą zarządzający spółką (...) mieli też stały i bieżący dostęp do informacji o obecnie realizowanych kontraktach przez spółkę (...) i (wynikało to również

z tego, że dostawy były realizowane bezpośrednio na poszczególne miejsca budowy), jak też o kolejnych dopiero pozyskiwanych kontraktach i planach (...) spółki (...), mieli pełen wgląd w działania podejmowane przez spółkę (...) i doskonale byli zorientowani w jej sytuacji finansowej. Kilukrotnie zdarzało się A. K. „alarmował” S. T. w sytuacjach, gdy jakiś kontrahent zdecydował się podjąć działania celem wpisania spółki (...) do (...).

Zarządzający spółką (...) mieli świadomość problemów powstałych w spółce (...) w wyniku ujawnienia błędu projektowego w toku realizacji kontraktu pod nazwą „(...) dla P. na G.”. Wiedzieli nie tylko o bieżąco realizowanych kontraktach przez spółkę (...), ale również o kontraktach przez nią pozyskiwanych, które dawały spółce (...) pulę robót przechodzących do 2019r. i (ewentualne) osiągnięcie zysków w takim okresie.

Jednocześnie mieli też świadomość tego, że z początkiem 2017r. kondycja (...) spółki (...) ulegała pogorszeniu – wiązali to z okresem zimowym (naturalne przestoje w budownictwie), wiedzieli

też o wzrastającym zadłużeniu spółki (...) – sama spółka (...) przez nich reprezentowana posiadała bowiem takie wierzytelności względem spółki (...), których spółka (...) nie uregulowała w terminie (vide: zestawienie rozrachunków spółki (...) ze spółką (...) za okres 1 września 2016r. – 28 lutego 2017r. k.416-424), a opóźnienie w płatnościach sięgało już kilku miesięcy (winny być zapłacone w październiku 2016r.).

Stale i na bieżąco monitorując działalność spółki (...) zarządzający spółką (...) oraz A. K. zdawali sobie sprawę z jej kondycji finansowej, jednocześnie mieli świadomość kontraktów wówczas realizowanych przez spółkę (...), jak również pozyskiwanych na przyszłość i dzielali wówczas poglądy zarządzających spółką (...), że problemy (...) spółki (...) będą przejściowymi, a spółka ta stopniowo kontynuując swoją działalność nadrobi swe straty i po przetrwaniu trudnego okresu na rynku znów nadejdzie czas prosperity i zysków - z korzyścią również dla spółki (...), która cały czas będzie dostarczała materiały budowlane dla spółki (...). Tak oceniając sytuację zarządzający spółką (...)

świadomie podjęli ryzyko dalszej współpracy ze spółką (...) – mimo istnienia zadłużenia, w tym przeterminowanego, kontynuowali sprzedaż materiałów budowlanych spółce (...) i to nadal na tzw. odroczonej termin płatności (który uległ nawet wydłużeniu – współpraca rozpoczęła się od 21-dniowego terminu płatności, potem został wydłużony do 30, 45, a nawet 60 dni – vide: np. faktura z 25 maja 2017r. k.381).

Wiosną 2017r. zarządzający spółką (...) zdecydowali się na skorzystanie z zalet usługi faktoringowej – w dniu 18 kwietnia 2017r. spółka (...) zawarła umowę faktoringową nr 02/04/2017 z (...) spółką z o.o. ustalając kwotę limitu faktoringowego na 2.500.000 zł, przy czym była to umowa faktoringu z regresem. Pismem z tego samego dnia spółka (...) została zawiadomiona o cesji należności spółki (...) względem spółki (...) – w związku z zawartą umową faktoringową. Dla spółki (...) zawarcie owej umowy oraz cesja należności skutkowało kolejnym wydłużeniem terminów płatności względem spółki (...) (vide: k.414-415).

Od wielu lat w związku z prowadzoną działalnością spółka (...) zawierała umowy ubezpieczenia

należności handlowych z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. (vide: dokumentacja k.676-720, 1108-1124). Na potrzeby (...) S.A. i nadawanych przez ten zakład ubezpieczeń limitów kredytowych (...) sp. z o.o. wielokrotnie dokonywała oceny sytuacji finansowej spółki (...) (ewentualnie aktualizacji poprzedniej oceny), przy czym ocen takich dokonywano na podstawie dostępnych w danym momencie sprawozdań finansowych spółki i innych dostępnych w danym momencie informacji o spółce (w tym dotyczących jej zachowań płatniczych). Na podstawie raportów handlowych dotyczących spółki (...) z 30 marca 2017r. oraz 25 kwietnia 2017r. (wykazujących m.in. problemy z płatnościami i niski wskaźnik moralności płatniczej) ocena spółki (...) uległa obniżeniu w dniu 26 kwietnia 2017r. do grade 07 (w skali od 01 do 10, gdzie 01 jest oceną najlepszą, a 10 najgorszą – upadłość), a ocena taka została podtrzymana w kolejnych ocenach z 30 maja 2017r. oraz 26 czerwca 2017r..

Informacja o takiej ocenie i w konsekwencji o obniżeniu limitów kredytowych została przekazana spółce (...). Zarządzający spółką (...)

podjęli wówczas rozmowy z zarządzającymi spółką (...) - K. o pozyskaniu zabezpieczeń dla należności już istniejących (przy czym sam prezes zarządu spółki T. oceniał przeterminowanie jako „bardzo duże” – vide: email k.592), jak i mających powstać w przyszłości, mimo bowiem zaistniałych problemów nikt nie zamierzał zrezygnować z dalszej współpracy – licząc na poprawę sytuacji w bliżej już jednak nieokreślonej przyszłości liczonej w latach.

Konsekwencją tych negocjacji, w których spółka (...) reprezentowana była przez radcę prawnego K. L. (vide: z korespondencja z T. K. poprzedzająca podpisanie tego aktu notarialnego k.592-595) w dniu 7 lipca 2017r. doszło do podpisania aktu notarialnego, w którym S. T. i R. K. jako członkowie zarządu spółki (...) w jej imieniu i na jej rzecz złożyli oświadczenie, że reprezentowana przez nich spółka (...) co do obowiązku zapłaty na rzecz spółki (...) zarówno dotychczasowych wierzytelności pieniężnych (w łącznej kwocie 1.210.07,01 zł), jak i wierzytelności pieniężnych przyszłych stanowiących cenę za towary zakupione lub zamówione w przyszłości

w ramach dalszej współpracy poddaje się egzekucji z zawieranego aktu notarialnego w trybie art.777§1 pkt.5 k.p.c. do kwoty 2.000.000 zł (vide: k.18-20).

W tym okresie, w tym po uzyskaniu wspomnianego zabezpieczenia, współpraca pomiędzy spółkami (...) a (...) była kontynuowana – materiały budowlane nadal były dostarczane przy wykorzystaniu mechanizmu odroczonego terminu płatności oraz faktoringu, a spółka (...) regulowała część należności (w czerwcu 2017r. wpływy z (...) były na poziomie 200.000 zł, a sprzedaż na jej rzecz na poziomie 279.000 zł; w lipcu wpływy w kwocie 517.000 zł, a sprzedaż na poziomie 245.000 zł), występowało przeterminowanie płatności (dotyczyło to kwoty na poziomie 200.000 zł), ale jednocześnie po sierpniu 2017r. T. uzyskał wpłaty ponad 400.000 zł, zaś sprzedaż była na poziomie niższym o około 100.000 zł (zadłużenie (...) tym samym malało).

Na dzień 6 października 2017r. przeterminowane zadłużenie (...) względem spółki (...) było na poziomie 530.000 zł, a jednocześnie spółka (...) spotykała się z naciskami ze strony

firmy faktoringowej, która wskazywała, iż występuje możliwość wystąpienia podstaw do regresu wobec spółki (...) z racji przekroczenia terminów płatności przez spółkę (...). Nawet jednak wówczas nie wstrzymano dostaw na rzecz spółki (...), a jedynie mocno je ograniczono - w październiku 2017r. zostały wystawione już tylko cztery faktury na łączną kwotę 16.000 zł brutto (z czego jedna faktura na kwotę 3.000 zł dotyczyła refaktury kosztów odsetek), przy czym nawet wówczas spółka (...) sprzedała materiały budowlane na tzw. odroczonej termin płatności. W tym czasie doszło też do „usztynienia” stanowisk przedstawicieli obu spółek – członkowie zarządu spółki (...) z uwagi na naciski ze strony firmy faktoringowej (zagrożenie regresem) kategorycznie domagali się spłacenia długu – w toku tych rozmów nie doszło do porozumienia, co skutkowało kolejnymi wezwaniami do zapłaty z wykorzystaniem aktu notarialnego – oświadczenia o poddaniu się egzekucji.

Stając przed perspektywą koniecznością zwrotu środków dla (...) jako zarządzający spółką (...) postanowili skorzystać z możliwości, jakie dawał

im akt notarialny – oświadczenie o poddaniu się spółki (...) egzekucji, a mianowicie wystąpili w imieniu spółki (...) o nadanie klauzuli wykonalności §2 aktu notarialnego z dnia 7 lipca 2017r. przeciwko spółce (...) – przy czym pierwszy wniosek dotyczył tylko części faktur na łączną kwotę 98.705,80 zł z ustawowym odsetkami za opóźnienie i na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 8 listopada 2017r., sygn. akt VIII Co 2358/17 (k.12-15) klauzula taka została nadana. Dysponując takim tytułem wykonawczym na wniosek spółki (...) komornik sądowy w dniu 13 listopada 2017r. (k.671) wszczął egzekucję względem spółki (...). Wobec takich działań wszelkie próby ugodowego rozstrzygnięcia problemu nie były już nawet podejmowane.

W kolejnych miesiącach spółka (...) uzyskała kolejne klauzule wykonalności na akt notarialnego z dnia 7 lipca 2017r. przeciwko spółce (...), a mianowicie:

- postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 6 grudnia 2017r., sygn. akt II Co 4818/17 (k.8-11) nadano klauzulę temu

aktowi co do kolejnych faktur na łączną kwotę 678.379,22 zł z ustawowym odsetkami za opóźnienie,

- postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 lutego 2018r., sygn. akt II Co 377/18 (k.16-17) nadano klauzulę temu aktowi co do kolejnych faktur na łączną kwotę 296.452,33 zł z ustawowym odsetkami za opóźnienie.

Łączne zadłużenie spółki (...) względem spółki (...) z tytułu dostaw materiałów budowlanych na koniec grudnia 2017r. opiewało na kwotę 1.034.899,17 zł.

Dodatkowo spółka (...) była dłużnikiem spółki (...) w związku z poręczeniem za zobowiązania (...) sp. z o.o., co stało się podstawą do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 grudnia 2017r., sygn. akt IX GNc 1593/17 Sądu Okręgowego w Poznaniu (k.21).

Wskutek prowadzonych na wniosek spółki (...) postępowań egzekucyjnych komornik wyegzekwował jedynie część środków – w toku postępowania prowadzonego pod sygn.

<p>KM 3843/17 wyegzekwowano kwotę 73.485,08zł, a po potrąceniu kosztów egzekucyjnych przekazano spółce (...) jako wierzycielowi kwotę 67.433,50 zł (vide: k.670-675). Nadto w wyniku zajęcia wierzytelności przysługujących względem spółce (...) względem jej kontrahenta – Zakładu Usług (...) spółki z o.o. doszło do przekazania komornikowi kwot 357.159,58 zł, 141.455, 37 zł oraz 56.918,29 zł, które ostatecznie zostały przekazane spółce (...) (vide: k.997-998).</p> <p>Spółka (...) jest jednym z wielu podmiotów, która zgłosiła swoje wierzytelności względem spółki (...) w toku prowadzonego postępowania upadłościowego.</p>			
<p>Wyjaśnienia oskarżonego R. K.</p>	<p>k.819-828 w zw. z k.387-392; 845</p>		
<p>Zeznania świadka T. K.</p>	<p>k.865-870 w zw. z k.31-34, 41-42, 650-651</p>		
<p>Zeznania świadka A. K.</p>	<p>k.849—854 w zw. z k.47-48; 857-865</p>		
<p>Zeznania świadka H. R.</p>	<p>k.883-886 zw. z k.134-135</p>		
<p>Zeznania świadka E. S.</p>	<p>k.886-887</p>		

Zeznania świadka K. K. (2)	k.887-890	
Zeznania świadka D. P.	k.890-892	
Zeznania świadka P. D.	k.892-89	
Zeznania świadka R. P.	k.983-988 w zw. z k.175-176	
Zeznania świadka M. T.	k.988-990	
Opinia (...)	pisemna (k.271-305; 1200-1201) oraz ustna (k.661-663, 1094-1100, 1357-1372),	
odpis postanowienia z 13 grudnia 2017r., sygn. akt IX GR 44/17 o otwarciu postępowania układowego dłużnika (...) sp. z o.o.	k.5-7	
odpisy postanowień z 6 grudnia 2017r., 8 listopada 2017r., 16 lutego 2018r. o nadaniu klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z 7 lipca 2017r.	k.8-11, 12-15, 16-17	
wypis aktu notarialnego z dnia 7 lipca 2017r. dot. oświadczenia (...) sp. z o.o. o poddaniu się egzekucji w trybie art.777 k.p.c. oraz korespondencja poprzedzająca podpisanie tego aktu notarialnego	k.18-20, k.592-595	
nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 grudnia 2017r. w sprawie	k.21	

IX GNc 1593/17 Sądu Okręgowego w Poznaniu		
odpis z KRS dot. (...) sp. z o.o.	k.22-25, 813-816	
odpis z KRS dot. (...) sp. z o.o.	k.26-29, 216-236	
informacja A. K. dla S. T. z dnia 21 lipca 2017r. o wpisaniu spółki (...) do (...)	k.50-53	
korespondencja dot. zamówień towaru przez spółkę (...) w spółce (...)	k.54-66, 381	
e-mail S. T. z dnia 4 października 2017r. dot. deklaracji spłaty zadłużenia	k.67-68	
email GC Faktoring z dnia 2 października 2017r. do spółki (...) dot. należności wobec spółki (...) wraz z załącznikami	k.69-74	
dokumentacja dot. postępowania układowego spółki (...)	k.75-112	
dokumentacja dot. robót budowlano – montażowych realizowanych przez spółkę (...) na obiekcie (...) S.A. „przepompowni ścieków G.”	k.148, 151-153	
dokumentacja zabezpieczona podczas przeszukania lokalu	teczka k.188	

mieszkalnego przy ul (...) w dniu 30 sierpnia 2019r.		
dokumentacja księgowa Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. za lata 2016 i 2017	k.308	
dokumentacja dotycząca umowy faktoringowej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. dot. należności spółki (...)	k.382-385, 402-425, 923-978,	
dokumentacja dot. postępowania upadłościowego spółki (...)	k.426-475, 800	
dokumentacja dot. umów o roboty budowlane zawartych przez spółkę (...)	k.481-536, 667, 669, 1140-1195	
wniosek z dnia 31 maja 2019r. o zawiązanie (...) S.A. do próby ugodowej dot. szkody zaistniałej na przepompowni ścieków G.	k.587-591	
dokumentacja dot. porozumień i ugód zawieranych przez spółkę (...) w zakresie jej zadłużeń	k.596-602	
rachunek zysków i strat spółki (...) za okres 1 stycznia -31 października 2017r.	k.603-604, 1359-1364	
zrzuty korespondencji sms pomiędzy S. T. a T. K.	k.645-648	
dokumentacja dot. postępowań egzekucyjnego	k.670-675	

<p>prowadzonych wobec spółki (...) na wniosek spółki (...)</p>			
<p>dokumentacja dot. umowy ubezpieczenia należności handlowych przez spółkę (...) w E. H. TU</p>	<p>k.676-720, 1108-1124</p>		
<p>dokumentacja uzyskana od syndyka masy upadłości spółki (...)</p>	<p>k.903-913, 1216-1355</p>		
<p>informacja Zakładu Usług (...) sp. z o.o. dot. egzekucji należności przysługujących spółce (...) a przekazanych komornikowi</p>	<p>k.997-1002</p>		
<p>oświadczenie zarządu spółki T. z dnia 7 października 2022r. dot. zadłużenia spółki (...)</p>	<p>k.1205-1213</p>		
<p>Oskarżony S. T. jest synem M. i T. z domu J., urodził się w dniu (...) w P.. Jest żonaty, ma pięcioro dzieci, z których troje jest małoletnich i pozostaje na jego utrzymaniu. Oskarżony legitymuje się wykształceniem wyższym – z zawodu jest inżynierem budownictwa lądowego. Obecnie sprawuje funkcję prezesa zarządu (...) spółki z o.o., nie ma żadnego majątku. S. T. nie był nigdy karany za przestępstwa.</p> <p>Oskarżony R. K. jest synem R. i J. z domu S., urodził się w dniu (...) w Ś.. Jest żonaty, ma jedno dziecko (pełnoletnie), nie</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego S. T.</p>	<p>k.828-839 w zw. z k. 374-377, 653-657,721-724; 845-848; 886; 988</p>	

<p>ma nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżony legitymuje się wykształceniem średnim – z zawodu jest technikiem budowy dróg i mostów. Obecnie pracuje jako dyrektor pionu budownictwa przemysłowego w spółce (...) osiągając wynagrodzenie w kwocie 10.000 zł netto. R. K. nie ma żadnego majątku i nie był nigdy karany za przestępstwa.</p>			
Wyjaśnienia oskarżonego R. K.	k.819-828 w zw. z k.387-392; 845		
informacje dot. stanu majątkowego oskarżonych	k.319-330, 331-367		
karty karne	k.1106-1107		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1	S. T.	czyn zarzucony S. T. pkt. I. oskarżenia	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Brak było wystarczający dowodów dla stwierdzenia, by S. T. wprowadzał w błąd przedstawicieli spółki			

(...) co do okoliczności wskazywanych w stawianym mu zarzucie pkt.I. aktu oskarżenia.			
2. OCena DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1.-1.1.2	Wyjaśnienia oskarżonego S. T.	Oskarżony S. T. zarówno w toku śledztwa, jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Nie kwestionował swego statusu prezesa zarządu spółki (...) ani faktu powstałego zadłużenia spółki (...) względem spółki (...), negował natomiast swój zamiar doprowadzenia spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz tezę, jakoby miał wprowadzać w błąd przedstawiciela spółki (...) co do rzeczywistej kondycji finansowej zarządzanej przez siebie spółki (...). S. T. nie zgadzał się również z zarzutem dotyczącym nie złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) szeroko opisując działalność spółki (...) (w tym w 2017r.), okoliczności z którymi przyszło się zmagać osobom nią	

zarządzającym oraz działania podejmowane celem ratowania tej spółki – aż do złożenia wniosku o postępowanie układowe, a ostatecznie dopiero wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. S. T. podkreślał specyfikę rynku budowlanego, w którym okresowo (brak kontraktów) następuje dynamiczny wzrost (możliwość nowych kontraktów), (...) spółka (...) doświadczyła już w przeszłości, wychodząc jednak z kryzysu i dynamicznie rozwijając się. Sytuacja na rynku budowlanym skłoniła zarząd (...) do podejmowania działań mających na celu ograniczenie stałych kosztów (w tym zakresie wyjaśnienia S. T. były zbieżne z wyjaśnieniami współoskarżonego), przy czym kondycja spółki była monitorowana również przez zewnętrzne podmioty (banki, towarzystwa ubezpieczeniowe udzielające zabezpieczeń kontraktowych, instytucje finansowe od kontrahentów spółki (...) np. E. H.).

W odniesieniu do rozliczeń ze spółką (...) podkreślał długoterminowość współpracy oraz fakt, że zadłużenie względem spółki (...) oscylujące w czerwcu 2017r. na poziomie 1,5 mln zł w

lipcu 2017 zmalało do poziomu 1,1 -1,2 mln, przy czym współpraca cały czas trwała – kolejne zamówienia (mimo tego zadłużenia) były realizowane przez spółkę (...), której przedstawiciele pozostawali w stałym kontakcie z pracownikami spółki (...) mając pełen wgląd w działania podejmowane przez spółkę (...), będąc doskonale zorientowanymi w sytuacji finansowej spółki (...), a nawet „alarmując” S. T. w sytuacjach, gdy jakiś kontrahent zdecydował się podjąć działania celem wpisania spółki (...) do (...) (okoliczność potwierdzona zabezpieczoną korespondencją elektroniczną – k.50-53 oraz przez A. K.). S. T. wyjaśnił też, że przygotowywanie wniosku o restrukturyzację (ostatecznie złożonego w listopadzie 2017r.) było działaniem niejako profilaktycznym – na wypadek „agresywnego działania ze strony kontrahentów”. Informacja z 13 listopada 2017r. o zajęciu egzekucyjnym skierowanym przez spółkę (...) była zaskoczeniem, zaś przedstawiciele spółki (...) zareagowali nerwowo na przedłużający się brak płatności, co wiązało się również z naciskami ze strony firmy faktoringowej. Oskarżony

T. podkreślał również, że przedstawiciele spółki (...) poprzez swojej wieloletnie działania niemal zmonopolizowali dostawy materiałów budowlanych na rzecz spółki (...), a T. K. zawsze oferował korzystniejszą ofertę niż ta, która została znaleziona przez dział ofert spółki (...), w konsekwencji czego „trudno było nie skorzystać z takiej niższej ceny”. Podkreślał też, że to właśnie doskonała znajomość sytuacji spółki (...) skłaniała T. K. jako prezesa zarządu spółki T., by zabezpieczać należności spółki – to z jego inicjatywy został podpisany akt notarialny dotyczący oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez spółkę (...) w trybie art.777 k.p.c.. W ocenie S. T. w przypadku zajęcia komorniczego w listopadzie 2017r. to nie kwota tego zabezpieczenia była problemem, lecz reakcja kontrahentów spółki (...), zaś gdyby nie doszło do owego zajęcia komorniczego to (...) nadal mogłaby funkcjonować mimo okresowych problemów w przepływach finansowych.

W ocenie Sądu materiał dowodowy nie pozwalał na zanegowanie wyjaśnień S. T. w części, w której kwestionował on swój zamiar dokonania oszustwa na szkodę spółki (...) w tym

twierdzenia oskarżycieli, iż miałby on wprowadzać przedstawicieli spółki (...) w błąd co kondycji (...) spółki (...) oraz co do swego zamiaru wywiązania się z umowy podczas składania kolejnych zamówień na materiały budowlane. Analiza historii współpracy handlowej spółek (...) oraz T. zarówno w okresie objętym aktem oskarżenia (od marca do grudnia 2017r.), jak i wcześniejszym, treść wzajemnych uzgodnień czynionych przez przedstawicieli tych spółek, ich kontaktów (w tym bądź częste wizyty T. K. w biurach spółki (...)), znajomość zarówno specyfiki branży budowlanej (w której obie spółki działały od wielu już lat, a w której „sytuacją powszechną” i jak wynika z zeznań członków zarządu spółki (...) również i znaną było/jest opłacanie należności po umówionym terminie), jak i sytuacji finansowej spółki (...) jako dłużnika, działań podejmowanych celem zabezpieczenia należności spółki (...) (akt notarialny dot. oświadczenia o poddaniu się egzekucji w trybie art.777 k.p.c.; ubezpieczenie należności w E. H.) czy skutkujących wydłużeniem terminów płatności (faktoring z GC Faktoring), a nade wszystko okoliczność, iż mimo przeterminowanego zadłużenia spółki (...)

		<p>przedstawiciele spółki (...) nie tylko zgadzali się na realizację kolejnych dostaw udzielając kolejnego kredytu kupieckiego (odroczone termin płatności), ale nawet na zwiększenie tegoż zadłużenia, prowadziło Sąd do wniosku, iż przedstawiciele T. nie zostali wprowadzeni w błąd, doskonale zdawali sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej spółki (...) i ryzyka jakie jest podejmowane przez nich przy kontynuacji tej współpracy, ale podobnie jak członkowie zarządu spółki (...) liczyli na to, że polepszenie koniunktury na rynku budowlanym będzie skutkować polepszeniem sytuacji finansowej spółki (...) i – w bliżej nieokreślonej przyszłości – doprowadzi do spłaty zadłużenia. W tej sytuacji jednak nie można było podważyć wyjaśnień S. T. kwestionującego swój zamiar dokonania oszustwa na szkodę spółki (...).</p>	
<p>Wyjaśnienia oskarżonego R. K.</p>	<p>Oskarżony R. K. zarówno w toku śledztwa, jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Potwierdzając swój status członka zarządu spółki (...) w okresie objętym zarzutem oskarżony opisał zakres swoich zadań realizowanych w spółce</p>		

oraz zakres działalności spółki (...) – w szczególności realizacja kontraktów wyspecjalizowanych na rzecz ochrony środowiska, opisał zmienność koniunktury w branży budowlanej i jej powiązanie z dostępnymi środkami z UE. Opisując trudności, z którymi (...) (tak jak i inne przedsiębiorstwa budowlane) musiała się zmagać na przestrzeni szeregu lat swojej działalności R. K. wskazywał na działania podejmowane przez zarząd spółki celem przetrwania trudnego okresu, jakim były lata 2015 i 2016 – wówczas to mając nadzieję na pojawienie się kontraktów specjalistycznych, posiadając wyspecjalizowaną kadrę na początku 2016r. zarząd wprowadził plan oszczędności na kosztach stałych firmy na okres lat 2016 – 2018 (ograniczono zatrudnienie pozostawiając tylko kadrę wyspecjalizowaną, zdjęto ochronę z budów realizowanych, podjęte negocjacje dot. wynajmu i sprzedaży terenu na ul. (...) w G., ograniczono wynagrodzenia członków zarządu), a przyniosło to wymierne oszczędności. Jednocześnie realizacja kontraktów wygranych w latach 2013 – 2015r. a przechodzących do 2017r. wiązała się dla spółki

(...) z ich realizowaniem po cenie ryczałtowej (bez możliwości negocjacji), a tymczasem w latach 2016 i 2017 nastąpił poważny wzrost kosztów wykonania tych umów. Dodatkowo w toku realizacji kontraktu pod nazwą „(...) dla P. na G.” ujawnił się błąd projektanta, co skutkowało przesunięciem kontraktu aż do listopada 2016r. (co wiązało się dla spółki z dodatkowymi kosztami). Na przełomie 2016 i 2017r. zarząd spółki (...) wystąpił do ubezpieczyciela biura projektów o zwrot kosztów wynikających z owego błędu, jednakże w maju 2017r. ubezpieczyciel wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania w kwocie zaledwie 136.000 zł. Oskarżony podkreślał, iż mimo takiej trudnej sytuacji spółki (...) na początku 2017r. zaczęły się pojawiać kontrakty związane z ochroną środowiska (oskarżony wskazywał na szereg kontraktów wówczas pozyskanych przez spółkę (...), a mianowicie na oczyszczalnię (...), budowę kolektora M. w P.), nadto podpisany został aneks rozszerzający zakres robót wykonywanych w K., umowa z (...) w P. na budowę bloków na ul. (...) za 5,5 mln, umowa o budowę osiedla w K. – wszystkie te pozyskane wówczas kontrakty gwarantowały spółce (...) znaczące

marże i pulę robót przechodzących aż do 2019r.. W ocenie R. K. wszystkie te okoliczności „pozwały widzieć perspektywę dalszej działalności firmy” – on sam perspektywę taką dostrzegał, a uwzględniając historycznie wcześniejsze doświadczenia spółki (...) z lepszymi i gorszymi okresami branży budowlanej sądził, że rok 2018 pozwoli spółce (...) na wejście w nowy okres bez problemów. Oskarżony C. – K. wskazał też, że zajęcie komornicze dokonane na wniosek spółki (...) w połowie listopada 2017r. było dla zarządzających spółką (...) zaskoczeniem - spowodowało poważne zaniepokojenie wśród kontrahentów spółki, blokadę kontraktów i konieczność złożenia wniosku o restrukturyzację, który był już wcześniej tj. od końca sierpnia 2017r. przygotowywany. W ocenie oskarżonego perspektywy rozwoju, które dostrzegał on w 2017r. powodowały, że nie widział on konieczności restrukturyzacji spółki, która została wymuszona w listopadzie 2017r. zachowaniem spółki (...), a w konsekwencji nie dostrzegał on konieczności złożenia wniosku o upadłość spółki (...) w

	<p>okresie objętym zarzutem mu stawianym.</p> <p>Wyjaśnienia R. K. w zakresie dotyczącym zdarzeń zaszłych przy funkcjonowaniu spółki (...) znajdowały pokrycie w wyjaśnieniach S. t. (1) oraz zabezpieczonej dokumentacji – w tym zakresie Sąd dał im wiarę.</p>	
Zeznania T. K. i A. K.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom T. K. (prezesa zarządu (...) sp. z o.o.) oraz A. K. (członka zarządu (...) sp. z o.o.) w zakresie, w którym wskazywali oni na długoletnią współpracę ze spółką (...) (od 2012r.) w zakresie dostaw na jej rzecz materiałów budowlanych i instalacyjnych – systematyczny rozwój tej współpracy i wzrost obrotów ze spółką (...) (od poziomu kilkudziesięciu tysięcy złotych w 2012r. do niemal 3 mln w 2016r.) wiązał się z dynamicznym (...) spółek (...) oraz T.. Świadkowie ci zgodnie potwierdzili, iż dostawy na rzecz spółki (...) były realizowane zawsze z odroczonym terminem płatności, który w miarę rozwoju współpracy był wydłużany (według zeznań A. K. od 21 dniowego do 45-dniowego - związane było to z tym, iż zadania realizowane przez spółkę (...) były oparte na długich terminach płatności, co było zrozumiałe dla przedstawicieli spółki</p>	

(...) i akceptowane przez nich, gdyż wynikało to ze specyfiki działania przedsiębiorstwa budowlanego), zadłużenie względem spółki (...) na początku 2017r. było na poziomie 1–1,5 mln, przy czym występowały przeterminowane należności, które również były zrozumiałe dla przedstawicieli spółki (...) („patrzac na naszą współpracę z firmami wykonawczymi, okres zimowy jest zawsze trudny, nie da się oddawać prac przez pogodę i wtedy w marcu można zamykać budowę”), niemniej współpraca ze spółką (...) ciągle trwała – wszyscy starali się pozyskiwać nowe kontrakty licząc na to, że ich pozyskanie przez spółkę (...) będzie skutkowało kolejnymi zakupami materiałów w spółce (...). Świadczenie wskazywali też, że z uwagi na fakt, iż (...) rozliczała się kwartalnie, za akceptacją każdej ze stron pojawiła się koncepcja faktoringu - pozwoliło to uzyskać spółce (...) finansowanie, które mogła następnie przełożyć na propozycje cenowe dla spółki (...). Świadczenie K. i zwłaszcza T. K. potwierdzili również swoje stałe, bieżące kontakty z S. T., podczas których informował on o planach (...) spółki (...) oraz o pozyskiwanych kontraktach. Opisali również okoliczności

pozyskania zabezpieczenia w postaci aktu notarialnego – oświadczenia spółki (...) o poddaniu się egzekucji w trybie art.777 k.p.c., a zeznania te korelowały zarówno z wyjaśnieniami oskarżonych, jak i zabezpieczoną dokumentacją (vide: wypis aktu notarialnego z dnia 7 lipca 2017r. dot. oświadczenia (...) sp. z o.o. o poddaniu się egzekucji w trybie art.777 k.p.c. - k.18-20 oraz korespondencja poprzedzająca podpisanie tego aktu notarialnego - k.592-595). Świadek K. potwierdził też, że w przypadku powstawania kolejnych przeterminowań płatności zawsze pozyskiwał od S. T. informacje co do przyczyn tegoż (a co było związane z problemami (...) spółki (...) i przesuwaniem się terminów fakturowania), a współpraca była ciągle kontynuowana z uwagi na zaufanie do zarządu spółki (...) oraz z uwagi na pozyskane przez spółkę (...) zabezpieczenie w postaci aktu notarialnego – oświadczenia spółki (...) o poddaniu się egzekucji w trybie art.777 k.p.c.. Zgodnie wskazywali też, że podjęto rozmowy na temat pozyskania „twardych zabezpieczeń” jak hipoteki na nieruchomościach, niemniej nigdy nie zostało to doprecyzowane, a przedstawiciele spółki (...) (w szczególności S.

T.) mieli to dopiero przemyśleć i później podać szczegóły – nigdy do tego nie doszło. W ocenie A. K. płatności w okresie od czerwca do sierpnia 2017r. „przebiegały normalnie” (w poszczególnych miesiącach wpływy od spółki (...) i sprzedaż na je rzecz towarów były naprzemiennie wyższe/niższe (w czerwcu 2017r. wpływy z (...) na poziomie 200.000 zł, a sprzedaż na jej rzecz na poziomie 279.000 zł; w lipcu wpływy w kwocie 517.000 zł, a sprzedaż na poziomie 245.000 zł), występowało przeterminowanie płatności (dotyczyło to kwoty na poziomie 200.000 zł), ale jednocześnie po sierpniu 2017r. T. uzyskał wpłaty ponad 400.000 zł, zaś sprzedaż była na poziomie niższym o około 100.000 zł (zadłużenie (...) tym samym mało). Przedstawiciele spółki (...) potwierdzili również, że pozyskali od zarządu spółki (...) wiedzę o problemach powstałych przy projekcie przebudowy oczyszczalni (...) wraz z informacją, że „ spółka (...) sobie z tym poradzi”). Podkreślali wzajemnie dobre kontakty, nieustanny monitoring swojej sytuacji (np. gdy 29 sierpnia 2017r. pojawił się wpis w (...) co do spółki (...) natychmiast poinformował o tym S.

T. - wpis został następnie usunięty).

A. K. i T. K. opisali też okoliczności swojej decyzji o podjęciu działań celem uzyskania zajęcia komorniczego w listopadzie 2017r. – zgodnie wskazali, że z uwagi na występujące na dzień 6 października 2017r. przeterminowane zadłużenie (...) względem spółki (...) na poziomie 530.000 zł, a nadto w związku z brakiem większych wpłat we wrześniu i naciskami ze strony firmy faktoringowej (skutkującymi zagrożeniem dla spółki (...) koniecznością zwrotu środków dla faktora) przedstawiciele spółki (...) postanowili skorzystać z możliwości jakie dawał im akt notarialny – oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Nawet jednak wówczas nie wstrzymano dostaw na rzecz spółki (...) a jedynie mocno je ograniczono (w październiku 2017r. zostały wystawione tylko cztery faktury na łączną kwotę 16.000 zł brutto, z czego jedna faktura na kwotę 3.000 zł dotyczyła refaktury kosztów odsetek), przy czym nawet wówczas spółka (...) sprzedała materiały na tzw. odroczony termin płatności. W tym czasie doszło też do „uszywnienia” stanowisk przedstawicieli obu spółek

– członkowie zarządu spółki (...) z uwagi na naciski ze strony firmy faktoringowej (zagrożenie regresem) kategorycznie domagali się spłacenia długu w firmie faktoringowej – w toku tych rozmów nie doszło do porozumienia, co skutkowało kolejnymi wezwaniami do zapłaty z wykorzystaniem aktu notarialnego – oświadczenia o poddaniu się egzekucji.

W ocenie A. K. oskarżony S. T. wprowadził w błąd przedstawicieli spółki (...) co do majątku, który miałby posiadać oraz co do możliwości (...) spółki (...). T. K. podkreślał z kolei, iż czuje się oszukany przez S. T., który przez wiele lat wspólnej znajomości (datowanej od około 2008r.) „kreował się” na osobę bardzo majątną, o rozległych kontaktach biznesowych i realizującą olbrzymie inwestycje, a ostatecznie należności względem spółki (...) nie zostały uiszczone. T. K. przyznawał też, że w branży budowlanej „przesunięcia płatności są na porządku dziennym” i jest to wiedza powszechna wśród ludzi pracujących w niej, a nadto przyznawał że odbywało się z akceptacją przedstawicieli spółki (...) („termin płatności na fakturach w 99% odbiega od tych rzeczywistych, generalnie wszyscy się spóźniają, a my się na to

godzimy, na tym polega nasz biznes”; „taka branża, że się spóźniają”).

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania zeznań A. K. i T. K. w zakresie, w którym w sposób „historyczny” zrelacjonowali oni przebieg współpracy pomiędzy spółkami (...) oraz (...) co do sprzedaży i dostaw materiałów budowlanych – w tej części zeznania te korelowały nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonych, ale również z zabezpieczoną w sprawie dokumentacją, a okoliczności te pozostawały właściwie bezsporne.

Sąd nie kwestionuje też subiektywnych odczuć członków zarządu spółki (...) (i jednocześnie jej udziałowców) pokrzywdzenia przez sam fakt braku zapłaty za sprzedany spółce (...) towar. Świadkowie niezasadnie jednak z samego tego faktu wyciągają wnioski o dokonany przez oskarżonego S. T. oszustwie, utożsamiając brak wywiązania się z zobowiązania przez spółkę (...) z dokonaniem oszustwa przez prezesa zarządu tejże spółki. Takie postrzeganie rzeczywistości jest jednak oczywiście błędne, a świadkowie mimo przyznawania wielu

okoliczności wskazujących wprost na to, że w niniejszej sprawie nie doszło do dokonania oszustwa zarzuconego S. T., okoliczności te bagatelizują bądź w ogóle pomijają. Szerzej w tym zakresie Sąd wypowie się w dalszej części uzasadnienia, w tym miejscu wskazać jednak należy jedynie, że materiał dowodowy nie dostarczał podstaw do stwierdzenia, by S. T. miałby wprowadzać w błąd przedstawicieli spółki (...) co do jakiegokolwiek okoliczności, które to wprowadzenie w błąd miałyby skutkować niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. Członkowie zarządu spółki (...) w istocie nie chcieli wprost przyznać, że we współpracy ze spółką (...) w pełni świadomie zdecydowali się na podjęcie ryzyka gospodarczego polegającego na kontynuacji współpracy z podmiotem gospodarczym znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej licząc na to (podobnie zresztą jak członkowie zarządu spółki (...)), że koniunktura na rynku budowlanym ulegnie zmianie na lepsze, a po przetrwaniu trudnego okresu (kiedy to – cytując słowa T. K. „generalnie wszyscy się spóźniają, a my się na to godzimy, na tym polega nasz biznes”) nastąpi wzrost

skutkujący polepszeniem sytuacji finansowej i w konsekwencji spłata zadłużenia. Podkreślić też należy, iż nawet według słów świadków K. i K. oskarżony S. T. nigdy nie zaoferował konkretnych składników swojego osobistego majątku jako zabezpieczenia należności spółki (...) wobec spółki (...), co do którego to majątku okazałoby się następnie, że nie istnieje on/jest mniejszej wartości niż wskazywana przez S. T..

Zeznania świadka H. R.

7.Sąd nie znalazł podstaw o zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka H. R. – głównej księgowej w spółce (...) w okresie od stycznia 2006r. do końca listopada 2019r., odpowiedzialnej w spółce za prowadzenie ksiąg rachunkowych, sporządzanie sprawozdań finansowych, sprawozdawczość statystyczną oraz (od 2016r.) za dział kadr i płac. Zeznania H. R. co do zakresu jej obowiązków w spółce (...) korelowały z wyjaśnieniami oskarżonych, zeznaniami świadka R. P. (dyrektora finansowego w spółce (...)) oraz

zabezpieczoną w sprawie dokumentacją - w szczególności dokumentami w postaci bilansów oraz rachunków zysków i strat, z których to dokumentów wynika, że zostały one sporządzone przez H. R. jako główną księgową. H. R. potwierdziła również, że jedynie roczne sprawozdanie (...) spółki (...) podlegały obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta, ona natomiast na potrzeby działu finansowego sporządzała kwartalne sprawozdania finansowe w spółce. W odniesieniu do sytuacji finansowej spółki (...) świadek R. wskazała, iż w 2017r. spółka „złożyła do Sądu wnioski o restrukturyzację”, co było wynikiem problemów finansowych takich jak uiszczenie należności z opóźnieniem (i to wobec wielu wierzycieli), często dopiero na skutek dopominania się przez klientów. H. R. wiązała ową kondycję finansową swego pracodawcy z sytuacją zaistniałą na przepompowni

oczyszczalni (...) (choć nie potrafiła dokładnie sprecyzować problemów tam powstałych). W odniesieniu do współpracy spółek (...) wskazywała, iż współpraca ta trwała przez wiele lat, zadłużenie spółki (...) z tytułu dostaw pogłębiało się (i było „przeterminowane”) niemniej spółka (...) nadal realizowała dostawy. H. R. potwierdziła również w swych zeznaniach wyjaśnienia oskarżonych dotyczące podejmowanych działań mających na celu zmniejszenie kosztów działalności spółki (...) – w tym redukcje wynagrodzenia kadry (czego sama świadek nie doświadczyła z uwagi na zwiększenie w tym czasie jej obowiązków).

Zeznania świadka E. S.

Z racji spójności wewnętrznej i logiczności oraz korelacji z zeznaniami świadków K. K. (2) i M. T., a także wyjaśnieniami oskarżonych, Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka E. S. – zatrudnionej w spółce (...) jako specjalista ds. ofertowania. Zeznania E. S. pozwalały na ustalenie, że prezes zarządu spółki

	<p>T. był bardzo częstym gościem (nawet kilka razy w tygodniu) w biurze spółki (...) na ul. (...) w P. (gdzie spotykał się z oskarżonymi jako członkami zarządu spółki (...), a także M. T.), zaś spółka (...) była głównym dostawcą materiałów budowlanych na rzecz spółki (...), a oferty cenowe tej spółki były najkorzystniejsze.</p>	
Zeznania świadka K. K. (2)	<p>Nie znajdując podstaw do odmowy wiary zeznaniom świadka K. K. (2) wskazać należy, iż w niewielkim stopniu były one przydatne dla ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wynikało to z faktu, iż K. K. (2) zakończył swe zatrudnienie w spółce (...) w marcu/kwietniu 2017r., a w konsekwencji nie posiadał informacji co do zdarzeń zaszłych w okresie zarzutów stawianych w akcie oskarżenia. Niemniej K. K. (2) - dyrektor ds. logistyki spółki (...) potwierdził, że w okresie swego zatrudnienia w spółce (...) zajmował się m.in. kontaktami z przedstawicielami spółki (...), z którymi sam osobiście wielokrotnie rozmawiał i którzy wiedzieli, nie tylko jakie inwestycje już realizuje spółka (...), ale również do jakich przetargów planuje stanąć. Zeznania K. K. (2) potwierdzały również</p>	

wyjaśnienia oskarżonych dot. podejmowanych przez przedstawicieli spółkę (...) celem zdobycia kolejnego zamówienia – spółka (...) przebijając oferty konkurencji, przy czym świadek K. wskazywał, iż praktyka handlowa dająca „prawo ostatniego głosu” temu przedsiębiorstwu, z którymi się częściej współpracuje jest zjawiskiem powszechnym, przy (...) spółka (...) wręcz zgłaszała zastrzeżenia w sytuacjach, gdy spółka (...) zamierzała skorzystać z oferty innego dostawcy. K. K. (2) ogólnie jedynie wskazywał też, że w spółce (...) występowały w okresie jego zatrudnienia opóźnienia w płatnościach na rzecz kontrahentów, a dotyczyło to również spółki (...). Świadek K. podkreślał przy tym, że w branży budowlanej takie opóźnienia w płatnościach to powszechne i wręcz „normalne” zjawisko.

Zeznania świadka R. P.

Brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka R. P. – dyrektora finansowego w spółce (...) w okresie od stycznia 2012r. do maja 2018r., a prywatnie pozostającej w związku partnerskim z oskarżonym S. T.. Jej zeznania korelowały nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonych, ale także zeznaniami świadka H. R. (główniej księgowej w spółce (...)) oraz

zabezpieczoną w sprawie dokumentacją. Świadek P. opisała zakres swych obowiązków w spółce (...) (nadzór nad obiegiem dokumentów finansowych wpływających do spółki, nadzór nad prognozowaniem i planowaniem działalności finansowej - głównie budżetowanie, w tym budżetowanie kontraktów, a także współpraca ze wszystkimi instytucjami finansowymi, z działem księgowości i audytorem spółki). Zeznania świadka co do wyników badania sprawozdania (...) spółki (...) na koniec 2016r. przez biegłego rewidenta znajdowały wsparcie w wyjaśnieniach oskarżonych, a także opinii biegłego M. C.. Potwierdziła również, że przedstawiciele spółki (...) (głównie T. K.) byli bardzo częstymi gośćmi w spółce (...) i dążyli do zwiększania zakresu dostaw na rzecz (...), przy czym zadłużenie (...) względem spółki (...) zmieniało się dochodząc nawet do poziomu 1,5 mln zł. R. P. wskazała, iż termin płatności na rzecz spółki (...) był zawsze tzw. odroczonym terminem płatności, a w 2017r. uległ on wydłużeniu z 30 dni na 60 dni (po podpisaniu umowy faktoringowej). Świadek P. potwierdziła również okoliczności podawane przez innych świadków i wynikające z dokumentów - iż terminy płatności były

przekraczane przez spółkę (...) niejednokrotnie, przy czym podkreślała stałe, bieżące kontakty z przedstawicielami spółki (...), która to spółka zawsze, mimo opóźnień w płatnościach na jej rzecz, realizowała kolejne dostawy.

R. P. przyznawała, że już nawet w 2016r. płynność (...) spółki (...) była zaburzona (podkreślała w tym zakresie koszty poniesione w związku z przedłużającymi się robotami na terenie przepompowni ścieków G.) niemniej wskazywała, iż w jej ocenie perspektywa na najbliższe miesiące pokazywała możliwość pokrycia strat i dalszego prowadzenia działalności przez spółkę. R. P. opisała też znane sobie okoliczności złożenia wniosku o upadłość spółki (...) po tym, jak w listopadzie 2017r. doszło do zajęcia komorniczego rachunków spółki (na wniosek spółki (...)), a wcześniej wniosku o restrukturyzację spółki, przy czym według R. P. tak pilne złożenie wniosku o restrukturyzację zaraz po zajęciu komorniczym wynikało z tego, że zarządzający spółką (...) od dawna zdawali sobie sprawę z sytuacji, a „przymiarki do takiego wniosku zawsze były robione w spółce w takich momentach”. Potwierdziła również

	<p>wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania H. R. odnośnie podejmowanych przez zarząd spółki (...) w 2016r. działaniach zmierzających do optymalizacji kosztów (redukcja zatrudnienia, kosztów stałych spółki), co rocznie przyniosło wymierne oszczędności.</p>	
<p>Zeznania świadka M. T.</p>	<p>Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka M. T. - mniejszościowego udziałowca spółki (...) oraz (w okresie od 2012r. do końca 2017r.) jej pracownika – dyrektora ds. pozyskiwania kontraktów. Zeznania świadka co do współpracy ze spółką (...) korelowały z zeznaniami świadka K. K. (2) oraz wyjaśnieniami oskarżonych. M. T. opisał również specyfikę branży budowlanej w zakresie płatności oraz terminowości realizacji inwestycji, gdzie wręcz „normą” są opóźnienia w płatnościach ze strony generalnego wykonawcy wobec podwykonawców i wobec dostawców materiałów budowlanych. Potwierdził również problemy w spółce (...) wynikające z ujawnienia się wady konstrukcyjnej przy realizacji przepompowni G., które skutkowały przeciągnięciem się realizacji kontraktu.</p>	
<p>Zeznania świadka D. P.</p>	<p>Za w pełni wiarygodne uznano zeznania świadka</p>	

	<p>D. P. przedstawiciela handlowego w E. H.. Zeznania te w pełni korelowały z dokumentacją dotyczącą umowy ubezpieczenia należności handlowych zawartą przez spółkę (...) z E. H. TU, a dotyczącą m.in. należności spółki (...) (vide: k.676-720, 1108-1124). Dowody te pozwoliły na ustalenie, w jaki sposób wspomniane towarzystwo ubezpieczeniowe oceniało sytuację finansową spółki (...) (na podstawie jakich danych), przy czym według oceny świadka branża budowlana cechuje się wysoką „szkodowością” i w konsekwencji jest ryzykowna dla podmiotów oferujących ubezpieczenie należności handlowych.</p>	
<p>Zeznania świadka P. D.</p>	<p>Materiał dowodowy nie pozwalał również na zakwestionowanie zeznań świadka P. D. – przedstawiciela handlowego spółki (...), „dedykowanego” do współpracy ze spółką (...) (przygotowującego oferty handlowe i odpowiedzialnego za dostawy). Świadek D. potwierdził, że spotykał się również bezpośrednio z kierownikami poszczególnych budów prowadzonych przez (...), bywał zarówno na terenie budów jak i w biurze spółki (...). We wzajemnej współpracy standardem była sprzedaż</p>	

	<p>na tzw. odroczone termin płatności i z uwagi na przestoje w płatnościach zdarzało się mu otrzymywać informacje o „chwilowej blokadzie sprzedaży” na rzecz (...). Świadek przyznał również okoliczności wskazywane przez przedstawicieli spółki (...) tj. oskarżonych, ale też świadków K. K. (2) czy M. T., iż spółka (...) „starala się być konkurencją” i oferowała atrakcyjne ceny.</p>	
Opinia (...)	<p>Za w pełni przydatną Sąd uznał opinię (...) (pisemną - k.271-305; 1200-1201 oraz ustną - k.661-663, 1094-1100, 1357-1372). Biegły ten dokonał analizy zabezpieczonej w sprawie dokumentacji dot. działalności spółki (...) (w tym zabezpieczonych w sprawie ksiąg rachunkowych), udostępniono mu również zgromadzoną na etapie postępowania jurysdykcyjnego dokumentację pozyskaną z(...), E. H. czy syndyka masy upadłości spółki (...). Biegły M. C. dokonał analizy sytuacji finansowej spółki (...) wskazując, że powinna ona zostać uznana za niewypłacalną już na koniec marca 2017r.. Biegły wskazał, że w 2017r. spółka (...) wygenerowała znacząco niższe przychody ze sprzedaży niż w roku 2016 (prawie pięciokrotny spadek poziomu</p>	

przychodów), a działalność prowadzona w 2017r. zakończyła się stratą netto na poziomie 19,6 mln zł, co doprowadziło do powstania ujemnej wartości kapitałów własnych. W okresie od marca do grudnia 2017r. płynność (...) spółki (...) kształtowała się na poziomie poniżej poziomów uznawanych za bezpieczne, a spółka (...) nie posiadała zdolności do terminowego regulowania swoich zobowiązań wymagalnych, przy czym analiza struktury zalegania zobowiązań (vide: str. 31-34 opinii) doprowadziła biegłego do wniosku, że już w marcu 2017r. spółka (...) nie regulowała swoich zobowiązań wymagalnych i dotyczyło to wielu wierzycieli. Biegły podkreślił też, że opinię wydał na podstawie analizy ksiąg rachunkowych spółki podkreślając, że bilanse oraz rachunki zysków i strat spółki (...) sporządzone w roku 2017r. co kwartał (przez główną księgową spółki (...) i tylko przez nią podpisywane, zarząd miał obowiązek podpisywać jedynie sprawozdania roczne i tylko takie też sprawozdania podlegały obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta) z uwagi na ich niezgodność z księgami rachunkowymi spółki

uznał za nierzetelne. Jak wynikało z zapisów opinii (str. 11 – k.281) biegły M. C. nie zaktualizował wprawdzie swojej wiedzy w zakresie aktualnego terminu, w jakim zgodnie z wymogami prawa zarząd spółki prawa handlowego zobowiązany jest do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (wskazywany przez biegłego termin 2 tygodni nie uwzględnia nowelizacji w tym zakresie i wydłużenia tego terminu do 30 dni – vide: art.21 prawa upadłościowego), niemniej okoliczność ta w ocenie Sądu nie dyskredytuje opinii biegłego, którego zadaniem było nie stwierdzenie, czy i kiedy zarząd spółki (...) winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, lecz jaka była sytuacja finansowa spółki w badanym okresie oraz czy i kiedy spółka (...) stała się niewypłacalna.

Biegły M. C. odniósł się również do ekspertyzy prywatnej wykonanej (na zlecenie oskarżonych) przez P. B. wskazując, że ekspertyza ta jest spójna z jego opinią, przy czym wskazał, iż autor ekspertyzy oparł się na sprawozdaniu (...) spółki (...) na dzień 31 października 2017r., natomiast biegły C. swą opinię wydał w oparciu o księgi rachunkowe spółki- po

uprzednim stwierdzeniu, że kwartalne bilanse oraz rachunki zysków i strat były nierzetelne i szczegółowo, posługując się konkretnymi zapisami, uzasadnił swe twierdzenie. Biegły C. słusznie również zauważył wybiórczość i niekompletność materiałów poddanych autorowi ekspertyzy prywatnej do oceny przez zlecających. Podobnie racjonalnie zauważył, że o ile opinia biegłego rewidenta badającego roczne sprawozdanie (...) spółki (...) za 2016r. (która to opinia była opinią bez zastrzeżeń; audytor badając stan na koniec 2016r. ocenił również na podstawie wymaganych prawem oświadczeń członków zarządu składanych mu tuż przed wydaniem opinii, że spółka może w ciągu najbliższych 12 miesięcy kontynuować swoją działalność) było dla prowadzącego działalność gospodarczą (zarządu spółki (...)) potwierdzeniem prawidłowości prowadzenia ksiąg rachunkowych to jednak osobą, która decyduje, czy spółka posiada czy nie zdolność do kontynuacji działalności jest wyłącznie kierownik jednostki - czyli w analizowanym przypadku członkowie zarządu spółki (...). Biegły M. C. wskazał również, a twierdzeniu temu nie sposób odmówić

logiczności, iż sam fakt, że cała branża budowlana ma spore kłopoty z płynnością to sama taka informacja nie wpływa w żaden sposób na ocenę płynności danej spółki oraz ocenę jej kondycji finansowej – to, że w danej branży wiele podmiotów może mieć problemy skutkujące powstaniem przesłanek do ogłoszenia upadłości nie zwalnia przecież jeszcze nikogo z obowiązku złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Opinia biegłego C. była również pomocna w oszacowaniu zadłużenia, jakie względem spółki (...) miała spółka (...), przy czym wysokość tego zadłużenia biegły oszacował w oparciu o stan ksiąg (...) spółki (...) (w szczególności o stan konta analitycznego dotyczącego rozrachunków ze spółką (...)).

W odniesieniu do forsowanego przez obronę poglądu biegły wskazał, iż spółka (...) prowadząc księgi rachunkowe zobligowana była do stosowania przepisów ustawy o rachunkowości – w tym tzw. zasady ostrożnej wyceny, która nakazuje wycenić wszystkie zasoby majątkowe i źródła ich pochodzenia w taki sposób, by nie spowodować zniekształcenia wyniku

finansowego, a w wyniku finansowym bez względu na jego wysokość należy uwzględnić rezerwy na znane jednostce ryzyko, grożące straty i skutki innych zdarzeń. Analizując sytuację finansową spółki (...) w poszczególnych miesiącach roku 2017 biegły C. jednoznacznie ocenił, iż owo ryzyko powinno być rozpoznane przez zarząd spółki (...) w trakcie roku 2017, gdyż skoro zmaterializowało się ono w bardzo istotnej kwocie niewiele później (na koniec 2017r. stratą na poziomie 19,6 mln zł), a nie wynikało ze zdarzeń nagłych, losowych (których zarząd przy zachowaniu właściwej staranności nie byłby w stanie przewidzieć) to było ono możliwe do oszacowania i powinno zostać ujęte w postaci odpowiedniej rezerwy. W tym kontekście oceniając kwartalne sprawozdanie (...) spółki (...) sporządzone na koniec października 2017r. biegły C. ocenił, iż brak uwzględnienia wówczas owego ryzyka i wykazanie w tym sprawozdaniu pełnej kwoty przychodów (w konsekwencji dając wynik na poziomie + 44.000 zł) stanowiło w jego ocenie „gwalt na zasadzie ostrożnej wyceny” i stanowiło takie zawyżenie przychodów, które diametralnie

zniekształciło to sprawozdanie finansowe.

Opinia (...) stanowiła jedną z głównych podstaw ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu opinia ta w sposób jasny i bardzo szczegółowy przedstawiła sytuację finansową spółki (...) w badanym przez biegłego okresie pozwalając na kateryczne ustalenie, iż na koniec marca 2017r. spółka (...) nie posiadała (utraciła) już zdolności do terminowego regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych czyli stała się niewypłacalna. Opinia biegłego C. nie budziła zastrzeżeń Sądu pod względem merytorycznym (z zastrzeżeniem co do aktualności terminu, którym powinien zostać złożony wniosek o ogłoszenie upadłości – przy czym pozostawało to poza ocenę stanu niewypłacalności spółki) – była jasna, pełna, logiczna, nie zawierała wewnętrznych sprzeczności. Ponadto opinia została sporządzona zgodnie z posiadaną przez biegłą specjalistyczną, fachową wiedzą i jego doświadczeniem zawodowym. Opinii tej nie potrafiły zakwestionować skutecznie strony procesu.

<p>Dokumenty zgromadzone w sprawie i wymienione wyżej</p>	<p>Sąd uznał za przydatne dla celów postępowania ujawnione w sprawie i wymienione wyżej dokumenty. Zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w ramach ich kompetencji. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania, Sąd nie znalazł także podstaw, by czynić to z urzędu.</p>		
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>1.1.1.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonych S. T. i R. K.</p>	<p>Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom S. T. i R. K. w części, w której negowali oni stawiane im zarzuty przestępstwa z art.586 k.s.h. wskazując, że w okresie objętym zarzutem nie zaistniały takie okoliczności w spółce (...), które uzasadniałyby złożenie wniosku o ogłoszenie jej upadłości. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych pozostawały w rażącej sprzeczności z zabezpieczoną dokumentacją spółki (...) i uzyskaną w sprawie opinią (...), który po dokonaniu analizy sytuacji finansowej spółki (...) wskazał</p>	

kategorycznie, że spółka (...) była niewypłacalna już na koniec marca 2017r., w okresie od marca do grudnia 2017r. płynność (...) spółki (...) kształtowała się na poziomie poniżej poziomów uznawanych za bezpieczne, a spółka (...) nie posiadała już (od końca marca 2017r.) zdolności do terminowego regulowania swoich zobowiązań wymagalnych, przy czym analiza struktury zalegania zobowiązań (vide: str. 31-34 opinii) prowadziła do wniosku, że już w marcu 2017r. spółka (...) nie regulowała swoich zobowiązań wymagalnych i dotyczyło to wielu wierzycieli. Takie ustalenia co do niewypłacalności spółki (...) prowadziły wprost do wniosku, że skoro w terminie 30 dni oskarżeni jako prezes i członek zarządu spółki (...) zaniechali złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż pomimo świadomości sytuacji finansowej spółki liczyli na poprawę jej kondycji finansowej (w związku z zawartymi nowymi kontraktami), to nie zasługują na wiarę ich wyjaśnienia, jakoby nie ziszcili się w okresie objętym zarzutem przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	2	S. T., R. K.
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>W ocenie Sądu materiał dowodowy potwierdził, iż oskarżeni S. T. i R. K. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 15 listopada 2017r., jako odpowiednio prezes oraz członek zarządu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. nie zgłosili do właściwego sądu wniosku o upadłość tej spółki pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki w postaci utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, wyczerpali znamiona występku z art.586 kodeksu spółki handlowych. Zgodnie z tym przepisem przestępstwo popełnia ten, kto będąc członkiem zarządu spółki albo likwidatorem, nie zgłasza wniosku o upadłość</p>			

spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest w przypadku tego przestępstwa szeroko rozumiany obrót gospodarczy, a w szczególności zasady jego prawidłowego funkcjonowania z punktu widzenia szczególnych podmiotów będących uczestnikami tego obrotu, jakimi są spółki handlowe. Przestępstwo to jest przestępstwem trwałym - czas jego popełnienia rozpoczyna się pierwszego dnia po upływie trzydziestodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustania warunków uzasadniających upadłość spółki bądź utraty przez sprawcę statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., IV KK 615/09, Biul. SN 2010, nr 7, s. 14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 lutego 2013 r., II AKa 253/12, LEX nr 1294727). Przez niezgłoszenie wniosku o upadłość należy

przy tym rozumieć zaniechanie wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku spełniającego wszystkie wymagania określone w przepisach prawa upadłościowego. Użycie w dyspozycji art.586 ks.h czasownika »nie zgłasza« w formie niedokonanej wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było skryminalizowanie zachowania w całym okresie, w którym istnieją podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia motywacja, jaką kieruje się sprawca, nie składając w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 kwietnia 2015 r., II AKA 45/15, LEX nr 1711725).

Zgłoszenie upadłości powinno nastąpić, jeżeli zachodzą ku temu warunki określone w ustawie prawo upadłościowe (art.10 i 11 ustawy prawo upadłościowe). Zgodnie z tymi przepisami upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny tzn. jeżeli utracił on zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Zgodnie z art.11 ust.1a ustawy prawo upadłościowe domniemywa się zaś, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych

zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące.

W niniejszej sprawie na podstawie analizy ksiąg (...) spółki (...) i opinii (...) ustalono, że z końcem marca 2017r. spółka (...) utraciła zdolność do terminowego regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, była więc dłużnikiem niewypłacalnym w rozumieniu art.10 oraz art.11 ust.1 i 1a ustawy z dnia 28 lutego 2003r. prawo upadłościowe, a tym samym wystąpiła przesłanka do ogłoszenia upadłości spółki (...).

W myśl przepisów prawa upadłościowego oskarżeni jak członkowie zarządu spółki (...) mając prawo do prowadzenia spraw spółki (...) jako dłużnika i do jej reprezentowania mieli obowiązek, nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości (zgodnie z art.21 ustawy prawo upadłościowe.). W tak określonym terminie oskarżeni zaniechali jednak uczynienia tego.

Ich motywacja w zakresie tegoż zaniechania – nadzieja na to, że wierzyciele spółki nadal będą tolerować jej

przeterminowane zadłużenia, w miarę upływu czasu nastąpi poprawa kondycji (...) spółki (...), nastąpi ożywienie na rynku budowlanym i ostatecznie spółka (...) nie upadnie, nie miała znaczenia dla samego bytu przestępstwa przez nich dokonanego, a jedynie wpływała na ustalenie, iż oskarżeni działali umyślnie z zamiarem ewentualnym, a nie bezpośrednim. Będąc bowiem świadomymi ujawnienia się przyczyn upadłości spółki (...), nie dopełnili swego obowiązku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, licząc na poprawę kondycji finansowej dłużnika, niemniej w to podjęte ryzyko wyjścia z niekorzystnego położenia gospodarczego wkalkulowali również ewentualność przekroczenia 30 dniowego terminu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Ocena sytuacji możliwości wyjścia z trudnej sytuacji spółki (...) dokonana przez oskarżonych była chybiona - wierzyciele spółki (spółka (...)) przestali tolerować przeterminowanie należności i wystąpili na drogę postępowania sądowego i komorniczego, a w konsekwencji złożony w dniu 16 listopada 2017r. przez

oskarżonych wniosek o otwarcie postępowania układowego wobec spółki (...) nie przyniósł już oczekiwanych rezultatów, a w dalszej kolejności doszło do ogłoszenia upadłości spółki (...).			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	2	S. T., R. K.
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
Ustalając, iż oskarżeni S. T. i R. K. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w okresie od 30 kwietnia 2017r. do 15 listopada 2017r., jako odpowiednio prezes oraz członek zarządu Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., nie zgłosili do właściwego sądu wniosku o upadłość tej spółki pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki			

w postaci utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, wyczerpali znamiona występku z art.586 k.s.h. Sąd uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają w pełni zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego względem każdego z oskarżonych.

Zgodnie z art.66§1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności (§2 art.66 k.k.).

Przestępstwo z art.586 k.s.h, którego znamiona wyczerpali oskarżeni zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, spełniony jest tym samym

warunek przewidziany w art.66§2 k.k..

Według ustaleń Sądu każdy z oskarżonych wypełniając znamiona przestępstwa im przypisanego działał z zamiarem ewentualnym, a nie bezpośrednim tzn. mieli oni wprowadzić świadomość zaistnienia niewypłacalności spółki (...), ujawnienia podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, a nie dopełnili oni swego obowiązku złożenia w terminie wniosku ciągle licząc na poprawę kondycji (...) spółki (...), na przetrwanie trudnej sytuacji na rynku – podejmowali ryzyko gospodarcze kalkulując jednak w to ryzyko ewentualność przekroczenia 30-dniowego terminu do złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości. W okresie, w którym oskarżeni winni już być złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) cały czas podejmowali oni działania celem kontynuacji działalności tej spółki (pozyskiwanie nowych kontraktów, kontynuacja dotychczasowych budów), a brak jest dowodów na to, by stwierdzić, iż w czasie tym podejmowali jakieś działania mające na celu „wyprowadzenie majątku” ze spółki.

Wszystko to pozwala w ocenie Sądu na stwierdzenie, iż choć okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonych nie budzą wątpliwości, to ich stopień winy oraz społeczna szkodliwość ich czynu nie są znaczne.

Oskarżeni S. T. i R. K. nie byli nigdy karani za jakiegokolwiek przestępstwa, przy czym okoliczność ta wymaga podkreślenia z uwagi na niemłody już ich wiek. Oskarżeni legitymują się specjalistycznym wykształceniem i kwalifikacjami, prowadzą ustabilizowany tryb życia oraz pracują zawodowo – ich właściwości oraz warunki osobiste, a także dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będą przestrzegać porządku prawnego, w szczególności żaden z nich nie popełni przestępstwa.

W konsekwencji powyższych stwierdzeń Sad zdecydował o zastosowaniu wobec oskarżonych instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres 2 lat próby. Taki okres próby powinien być wystarczający dla sprawdzenia, czy oskarżeni rzeczywiście zasługują na okazaną im

szansę i nie powrócą na drogę przestępstwa.			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie	1	S. T.
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
W ocenie Sądu zarzut przedstawiony oskarżonemu S. T. w punkcie I. aktu oskarżenia tj. popełnienia przestępstwa z art.286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k. na szkodę spółki (...) okazał się bezzasadnym, gdyż działanie oskarżonego w tym zakresie stanowiło jedynie niewypełnienie zobowiązania przez spółkę (...), które winno być oceniane wyłącznie w kategoriach cywilnoprawnych, nie wypełniło jednak znamion żadnego przestępstwa – w szczególności oszustwa. W tej sytuacji w odniesieniu do tego czynu zarzuconego oskarżonemu Sąd wydał wyrok uniewinniający (punkt 1. części rozstrzygającej wyroku).			

Zgodnie z art.286§1 k.k. zarzut popełnienia przestępstwa oszustwa można zasadnie postawić takiej osobie, która doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym działa ona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Czynność sprawcza w przypadku przedmiotowego przestępstwa przybrać zatem może jedną z trzech postaci: wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu, w którym tkwi jakaś osoba, czy też wreszcie wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby działanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, a mianowicie na osiągnięcie korzyści majątkowej. Takie ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza więc możliwość popełnienia przestępstwa oszustwa z zamiarem

ewentualnym (dolus eventualis). Przestępstwo to może zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim i to szczególnie zabarwionym (kierunkowym - dolus directus coloratus), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy [vide: wyrok SN z dnia 22 listopada 1973r., III KR 278/73, OSNPG 1974/7/81].

Niewątpliwym było ustalenie, iż S. T. działając jako prezes zarządu zamówił w spółce (...) w okresie od marca do października 2017r. szereg materiałów budowlanych, a spółka (...) mimo dostaw tych materiałów nie uiściła na rzecz spółki (...) należnej kwoty – łączne zadłużenie spółki (...) względem spółki (...) z tytułu dostaw materiałów budowlanych na koniec grudnia 2017r. opiewało na kwotę 1.034.899,17 zł. Bezspornie uznać więc należało, że w wyniku transakcji ze spółką (...) zarządzaną przez oskarżonego S. T. zarządzający spółką (...) niekorzystnie rozporządzili jej mieniem (nie uzyskali zapłaty za wydany towar).

Stwierdzenie tego nie oznaczało jednak jeszcze, że S. T. popełnił zarzucone mu przestępstwo oszustwa. Jak już była o tym mowa wyżej zarzut przestępstwa oszustwa można uznać

za uzasadniony wtedy, gdy dowody pozwalają na stwierdzenie, że dana osoba, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie istnieje żaden dowód pozwalający na stwierdzenie, że S. T. wyczerpał którąkolwiek z postaci czynności sprawczej oszustwa, w szczególności zaś, by „wprowadził on w błąd co do rzeczywistej kondycji spółki (...) oraz co do zamiaru wywiązania się z umowy”. W ocenie Sądu nie można na podstawie dostępnych dowodów sformułować tak kategorycznego wniosku – nie sposób stwierdzić, by oskarżony wprowadzał w błąd przedstawicieli spółki (...). Przypomnieć należy w tym miejscu, że współpraca spółek (...) trwała wiele lat, a zarządzający spółką (...) mieli stały i bieżący dostęp do informacji o obecnie realizowanych kontraktach przez spółkę (...), jak też o kolejnych dopiero pozyskiwanych kontraktach, o planach (...) spółki (...), mieli pełen wgląd w działania podejmowane przez

spółkę (...) i doskonale byli zorientowani w jej sytuacji finansowej. W okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia mieli też świadomość tego, że spółka (...) ma problemy finansowe i nie uiszcza w terminie należności (przeterminowanie w inkryminowanym okresie występowało nie tylko względem spółki (...), ale też wobec innych wierzycieli, o czym zarządzający spółką (...) doskonale wiedzieli - sam A. K. kilkakrotnie „alarmował” przecież S. T., gdy jakiś kontrahent zdecydował się podjąć działania celem wpisania spółki (...) do (...)). Zarządzający spółką (...) mieli też świadomość problemów powstałych w spółce (...) w wynikających z ujawnienia błędu projektowego w toku realizacji kontraktu pod nazwą „Przepompownia ścieków dla P. na G.”. S. T. nie wprowadzał w błąd przedstawicieli spółki (...), którzy podzielali poglądy zarządzających spółką (...), że problemy finansowe tej spółki będą przejściowymi, a spółka ta stopniowo kontynuując swoją działalność nadrobi swe straty i po przetrwaniu trudnego okresu na rynku znów nadejdzie czas prosperity i zysków - z korzyścią również dla spółki (...), która cały czas będzie dostarczała materiały budowlane dla spółki (...). Zarządzający

spółką (...) w pełni świadomie podjęli ryzyko dalszej współpracy ze spółką (...) – mimo istnienia zadłużenia, w tym przeterminowanego, kontynuowali sprzedaż materiałów budowlanych spółce (...) i to nadal na tzw. odroczonej płatności (który uległ nawet wydłużeniu – współpraca rozpoczęła się od 21-dniowego terminu płatności, potem został wydłużony do 30, 45, a nawet 60 dni – vide: np. faktura z 25 maja 2017r. k.381). W inkryminowanym okresie przedstawiciele spółki (...) akceptowali bowiem uiszczanie należności po terminie zakreślonym w fakturach – liczyli się z tym, gdyż w ich ocenie takie właśnie były realia rynku budowlanego („przesunięcia płatności są na porządku dziennym”; „termin płatności na fakturach w 99% odbiega od tych rzeczywistych, generalnie wszyscy się spóźniają, a my się na to godzimy, na tym polega nasz biznes”; „taka branża, że się spóźniają”). O tym, iż nie byli oni wprowadzani w błąd w tym zakresie świadczy nadto fakt, iż nawet poszczególne, kolejne dostawy towaru w roku 2017r. następowały w czasie, gdy płatności za pierwsze z nich uległy „przeterminowaniu” a mimo to nadal stosowano odroczonej płatności (i to nawet

w przypadku ostatniej sprzedaży w październiku 2017r.!). Zachowanie oskarżonego S. T. w inkryminowanym okresie, a także po upływie poszczególnych terminów płatności również w żaden sposób nie pozwala wnioskować o oszustwie dokonanym na szkodę spółki (...). Oskarżony nie unikał przecież w tym okresie kontaktów z zarządzającymi spółka (...), współpraca handlowa była ciągle kontynuowana, a spółka (...) stopniowo regulowała swoje zobowiązania wobec spółki (...). Mając na uwadze wszystkie te okoliczności nie sposób zdaniem Sądu wnioskować o popełnieniu przez oskarżonego S. T. przestępstwa na szkodę spółki (...) - materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że w chwili zaciągania każdego z zobowiązań oskarżony wprowadzał w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z płatności.

W konsekwencji tych rozważań Sąd doszedł do przekonania o konieczności uniewinnienia oskarżonego S. T. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt.I aktu oskarżenia.

4. **KARY, Środki Karne, PRzepadek,**

Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
S. T., R. K.	3	3	Stosownie do treści art.67§3 k.k. w zw. z art.39 pkt.7 k.k. oraz art.43a§1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych S. T. i R. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężne w kwocie po 15.000 złotych. Taka wysokość tego świadczenia pozostaje w odpowiedniej relacji do możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z oskarżonych, uwzględnia też należycie ich sytuację rodzinną.
5. Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia,			

<p>w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Powoływanie się przez Prokuratora w uzasadnieniu aktu oskarżenia na treść <u>zeznań</u> złożonych przez S. T. i R. K., gdy byli oni przesłuchiwani w <u>charakterze świadków</u> jest oczywiście niedopuszczalne i nie powinno być mieć miejsca. Niestety autor aktu oskarżenia jest jednym z kilku prokuratorów pracujących w Prokuraturze Rejonowej Poznań - Grunwald, którzy z sobie wiadomych przyczyn stosują taką naganną praktykę, która jest oczywiście sprzeczna z podstawowymi zasadami procesu karnego.</p>		
<p>7. Koszty procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>4</p>	<p>W części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego S. T. kosztami sądowymi stosownie do treści art.632 pkt.2 k.p.k. obciążony został Skarb Państwa.</p> <p>W pozostałym zakresie Sąd nie znalazł podstaw</p>	

	do odstąpienia od zasady, iż skoro to zawinione zachowanie oskarżonych spowodowało określonych kosztów sądowych, to oni właśnie – a nie Skarb Państwa - koszty te powinni ponieść.
7. Podpis	
Poznań, 30 stycznia 2023r. Sędzia Tomasz Borowczak	

Sygn. akt III K 324/20

ZARZĄDZENIE

proszę:

- 1) odnotować w kontrolce uzasadnień (uzasadnienie sporządzone w terminie przedłużonym na mocy zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu nr (...) z dnia 22 grudnia 2022r.)
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
 - prokuratorowi
 - pełnomocnikowi (...) spółki z o.o. działającej jako oskarżyciel posiłkowy - adw. A. C.
 - obrońcy oskarżonych adw. Ł. D.
- 3) za 14 dni lub z zażaleniem / z apelacją

Poznań, 30 stycznia 2023r.

Sędzia Tomasz Borowczak

Sędzia Tomasz Borowczak